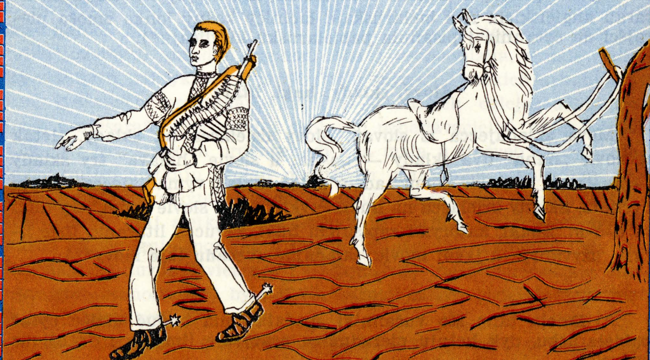
SIAŬBIT





LITOUSKI / BIEŁARUSKI 2-MIESIAČNIK

THE LITHUANIAN★WHITERUTHENIAN 2-MONTHLY

© PDF: Kamunikat.org 2018 © Інтэрнэт-версія: Kamunikat.org 2018

DOBRY SPOSAB NAŬČYCCA ČYTAĆ PABIEŁARUSKU

(Praciah z numaru 3/8-ha)

darozie trava nie raście. U łazie na adnej nazie (zahadka: hryb). U dobrym žycie bujnyja ziarniaty. U ziamca byli łaźbiny. Chłopčyk paziachaje — spatki choča. Ziać lubie ŭziać. Na marozie j baba krasna. Tatu, tatu, lezie čort u chatu! — Niachaj lezie, aby nie Maskal. Zialeza kujecca. U sakaviku pakazałasia zialeniva. Zielaźnikom raźbivali lod. Ziamčuh darahi kamień. Na sienažaci zazielaniełasia trava.

Kali pa **ź** jo huk **i**, dyk, zamiest **ź**, pišuć **z** (ale vymaŭlajuć **ź**): **reź,** ale **rezi, maź — niama mazi.** Šmat prykładaŭ na heta jo vyšej la jinšych litaraŭ. **dź** vymaŭlajecca padobna da **dz,** ale miakka. **dź,** miž jinšaha, jo ŭ hetkich słovach: **dźviery, dźvie, dźmuchać.**

Dźvina ciačeć da Bałtyckaha mora. Miadźviedź vaŭku nie tavaryš. Viecier dźmieć u dźviery. Łaskavaje cialotka dźvie matki śsieć. Nia budź ni horki, ni sałodki. Nadźmuŭsia, jak myš na krupy. Kupiec pasuliŭ za kania dźvieście rubloŭ. Pastavili kadź kapusty. Kamień byŭ ciažki, ledź padniać. Svoj iz svajim bisia, vadźsia, a čužy nie miašajsia. Adnaho razu kazała redźka: ja dobraja ź miodam. Raźdźmuchaj ahoń u vuhallu.

Kali huk **dź** stajić pierad **a, o, u, e,** dyk tady, zamiest **dź,** pišacca **dzi: padziaka, dzieŭka.** Litaru **i,** kali jana stajić pa **dz** pierad samahukam, nie vymaŭlajuć; jana tolki pakazuje, što tut **dz** treba vymaŭlać jak **dź.**

Kab nia ježka, nie adzieżka, dyk była by hrošaŭ dzieżka. Dziakuj vam za češć. Kali viadziecca, dyk i na ščepku pradziecca. Jany dziela dziaciej pierajechali da miesta. Dzie prapała karoŭka, tam niachaj i viaroŭka. Nie pahasnuć zorki ŭ niebie, pakul nieba budzie. Paśpiech ludziom na śmiech. Adkład nia jdzie ŭład. Błahaja taja damova, dzie vała badzieć karova. Z Maskalom družy, a kamień za pazuchaj dziaržy. Darmavomu kaniu ŭ zuby nie hladziać. Valej u svajich ludzioch z hoładu ŭmirać, jak u čužych zołata źbirać. Nie za dzień Vilnia stanaviłasia. Budziem vučycca, pakul śmierć łučycca. Pałami tamu kości, chto nia jdzieć da nas u hości. Bahaty dzivicca, čym mizarak žyvicca, a biedny śmiajecca, dzie ŭ bahataha dziajecca. Za adnaho vučanaha dziesiać niavučanych dajuć. Zvaru sała, śpiaku blin, kab moj dziedźka doma byŭ.

(Končatak budzie)

SIAŬBIT The SOWER

Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik — **The Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly**

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U.S.A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1959, vierasień-kajstryčnik Nr. 5 (10) September-October 1959

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho ekzemplaru 15 c.

Adress: Rev. F. Czerniawski, 118 Market St., Amsterdam, N. Y., U. S. A.

DZIASIATY NUMAR „SIAŬBITA"

Dziasiaty numar nia jość likam vialikim, mały j čas vydavańnia našaha časapisu, ale adnaho j druhoha davoli, kab razhledziecca, daviedacca j pierakanacca z čym idzieć „Siaŭbit", što jon dajeć, jakim patrebam adkazuje; a, z druhoha boku, azirajučysia navokał, zrazumieć, u jakich umovach jon vydajecca. Kažny z našych čytaroŭ moh heta zrabić.

Jak kažny moh pierakanacca, „Siaŭbit" nia słuža asobam, za jakich-by vialikich jany siabie nie ŭvažali; nia słuža „Siaŭbit" i hrupam; ale słuža ŭsiamu Narodu Biełaruskamu, słuža jamu na adcinie biełaruska-katalickaj emigracyji. Hetaja emigracyja, ź nievialičkimi vyniatkami, nia znaje kiryličnych litaraŭ, ale znaje adno łacinskija; dyk biełaruski druk łacinskimi litarami patrebny joj, jak chleb, jak pavietra. I „Siaŭbit" vydajecca biełaruskaj łacinicaju.

Jana ž, mienavanaja emigracyja našaja, ź jašče mienšymi vyniatkami, składajecca ź ludzioŭ małapiśmiennych, choć časta vielmi inteligientnych. Pad inteligiencyjaj my razumiejem nia dyplomnuju inteligiencyju, nia ludzioŭ z aśvietaju nia nižej siaredniaj škoły, ale, niezaležna ad stupieni škołnaje aśviety abo j biaz š k o ł n a j e aśviety, inteligiencyju zapraŭdnuju, ludzioŭ raźvitych, što dobra raźbirajucca ŭ vakaličnaściach, siarod katorych apynulisia, i ŭmiejuć da jich prytarnavacca. Małapiśmiennyja ludzi patrabujuć druku, u katorym znajšli-b jasna, prystupno albo, jak kažuć, popularna ŭsio napisana. Dykže „Siaŭbit", nie adstupajučy ad navukovaj dakładnaści ŭ pakazańniu j davadžeńniu praŭdy, jość časapisam u ładnaj miery prystupnym. Redakcyja rupicca, kab usio čysta było ŭ jim prystup-

noje. Prosim našych supracaŭnioŭ taksama mieć naŭviecie prystupność.

Žadajučy adnych iz našych emigrantaŭ udziaržać pry svajim biełaruskim žyćciu, a druhich da jaho viarnuć, „Siaŭbit" adnačasna rupicca padniać našuju emigracyju vyšej z hledzišča kulturnaha, hramadzkoha j haspadarskaha.

Prystupajučy da vydańnia „Siaŭbita", redakcyja jaho była śviedama taho, što streniecca nia tolki z pryjacielami takoha časapisu, ale j ź niepryjacielami. My spadziavalisia niepryjacielaŭ z boku čaści našych zachodnich i ŭschodnich susiedziaŭ, katoryja pryvykli dziaržać našych ludzioŭ u svajim dušeŭnym, haspadarskim i jinšym pałonie i zmahajucca z usim, što jich z hetaje niavoli vyvalniaje. I my nie abmylilisia. Nie abmylilisia i ŭ tym, što katalicki časapis budzie mieć varahoŭ z boku biazbožnikaŭ, z boku niepryjacielaŭ chryścianskaj viery. Ale praciŭniki „Siaŭbita" akazalisia j tam, dzie my jich nie spadziavalisia — siarod niekatarych śviedamych Biełarusaŭ. Heta byli adzinki j hrupka. Jany nie chacieli dapuścić, kab vychodziŭ biełaruski časapis ad jich niezaležny, pra katory jany nia byli peŭnyja, što jon zaŭsiody budzie jich padździeržavać. Nat' bolej, na naša vialikaje dziva, znajšlisia na't praciŭnyja časapisu adzinki siarod viernikaŭ Biełarusaŭ-katalikoŭ. Heta egojistyja, katoryja bajacca, što časapis nakładaje na jich pavinnaść pamahać jamu. Usie hetyja ludzi kazali: „Našto novy biełaruska-katalicki časapis, jość ža „Božym Šlacham" i „Žnič"? Ale, adkažam my, „Siaŭbit" nie paŭtaraje taho, što jość abo było ŭ henych; jon maje svajo patrebnaje novaje. Apráča taho, abodva mienavanyja časapisy vychodziać redka, a „Božym Šlacham" drukujecca nie łacinicaju. Dy jašče — i heta asabliva datykajecca „Žniča" — časapis, vydavany dla biełaruskaj emigracyji tam, dzie hetaje emigracyji niama, nia moža čynić dosyć hetaje emigracyji; pry ŭsiej idejnaści j rupatlivaści nielha adčuć i adhuknucca zdaleku na patreby ludzioŭ tak, jak vymahajecca.

Ale my śviedamyja j vialikaj zahany „Siaŭbita". Zahana jaho ŭ tym, što jon mały j redka vychodzić. Vina za heta vaša, egojistyja, lanyja, pasyŭnyja j abyjakavyja z pamiž Biełarusaŭ-katalikoŭ. Achamianieciesia! Niaŭžo ž vy chočacie, kab jinšyja, u tym liku patomki vašyja, čyrvanieli za vas? Znaku nia budzie u źmienšańniu vašaje majemaści i času zastaniecca davoli, kali pačnicie pamahać spravie svajho narodu. Sami ž vy padužejecie dušeŭna, jak ludzi spaŭniajučyja svaju nacyjanalnuju j religijnuju pavinnaść.

NAVUKA I VIERA

Vielmi smutna, što na't u dvaccatym stahodździu spatykajucca ludzi, katoryja, budučy biespasiarednie abo pasiarednie pad upłyvam biazbožnaj propagandy, za ŭsiakuju canu starajucca znajści supiarečnaść pamiž navukaj i religijaj. Razhladać tak zvanyja navukovyja argumenty, pryvodžanyja henymi niaviernikami, nia jość metaj hetaha artykułu. Apišu tolki koratka žyćcio Edyt Štejn, katoraje jość jasnym dovadam, što šyrokaja dy hłybokaja viera, vynik daŭhahodnich studyjaŭ, raniej abo paślej pryvodzić da pryznańnia vyššaj Siły, nadpryrodnaj Jistoty — Boha.

Spontanična paŭstaje pytańnie: Kali navuka viadzie da Boha, čamu tady jisnujuć niavierujučyja pamiž navukoŭcaŭ? I druhoje da jaho padobnaje: Čamu čyślenyja adkidajuć argumenty, jakimi jak siaredniaviečnyja teologi dy filozofy, tak i sučasnyja naŭčonyja davodziać byćcio Boha? Usim viedama, što zdarovy rozumam čałaviek nia moža nia pryznać, što dva razy dva čatyry. Pa kahadzie skazanym zusim logičnym zdajecca być vysnavak: argumenty, davodziačyja byćcio Boha, heta vytvar niezdarovaj fantazii filozofaŭ dy jinšych dzivakoŭ.

Adnak nikoli nia tre' zabyvacca, što nia ŭsie haliny navuki, jak prykładam filologija, filozofija, mastactva, majuć dakładnaść i strohi paradak matematyki. Tamu specyjalistyja henych halinaŭ majuć roznyja, časami suproćleżnyja pahlady dy teoryji. Heta źjaśniajecca vielmi prosta: aprača samoha rozumu, jak jość u matematyccy, vialikuju rolu hraje artystyčnaja čułaść, zdolnaść acanić pryhažość dy jinšyja ludzkija vartaści. U navuccy ab Bohu reč jašče bolš komplikujecca, bo dakranajemsia całaha žyćcia, ułučna z najmienšymi dy najtajniejšymi ŭčynkami čałavieka. Chtoś moža mieć vialikuju viedu z teologiji, Bibliji, ale nie pryznavać Boha, bo nia choča źmianić svajho žyćcia albo abmiežyć svaju volu. Jinšymi słovami, u zapiarečańniu byćcia Boha hałoŭnuju rolu hraje vola, jakaja nia choča Jamu padparadkavacca.

Tolki ludzi šyrokaj viedy i kryštalnaha charaktaru mohuć vytryvać da kanca ŭ jichnych šukańniach praŭdy i potym iź logičnaj paśladoŭnaściu žyć podle znojdzienaj praŭdy. Jim nia strašnaja nijakaja achviara. Da takich naležyć Edyt Štejn, adna z najbolšych žančynaŭ našaha stahodździa.

Edyt Štejn radziłasia ŭ 1891 h. ŭ Breslaŭ. Jejnyja baćki byli niamieckija hramadzianie žydoŭskaje nacyjanalnaści. Kali była jašče małym dziciatkam, pamier baćka; energičnaja j kidlivaja matka nia

tolki patrapiła matarjalna zabiaśpiečyć siamju, ale taksama hadavała dzieci ŭ strodka (stroha) religijnym duchu, ani nie adstupajučy ad navuki Staroha Zakonu i rabinskaj tradycyji. Skončyŭšy siaredniuju škołu, Edyt studyjavała filozofiju pierš u Breslaŭ, potym na słaŭnym universytecie ŭ Gotyngienie, naapošku ŭ Fryburgu, dzie zrabiła doktarat filozofiji z vydatnym vynikam. Dziela nadzvyčajnych zdolnaściaŭ profesar Husserl, słaŭny niamiecki filozof, uziaŭ jaje za asystentku. Studenty vysaka canili seminaryjnyja vykłady novaj asystentki.

U časie studyjaŭ Edyt Štejn pačała z kažnym dniom usio bolš adsuvacca ad žydoŭskaj viery, a pa skančeńniu zusim jaje straciła. U synagogu chadziła tolki dziela taho, kab nie rabić matcy vialikaj niapryjemnaści; udziełu, viedama, u supolnaj malitvie nia brała, jejnaj „adzinaj malitvaj było žadańnie praŭdy". Budučy asystentkaj, šukała praŭdy, nie paddajučysia ŭpłyvam svajich studentaŭ, z katorych čyślenyja stanavilisia katalikami. Heta byŭ nie radykalny skieptycyzm, ale znak dabrarodnaści dušy, jakaja ŭ pytańniach religiji nia kirujecca čysta ludzkimi mierkavańniami.

Takaja kryštalnaść dušy nie mahła zastacca biez naharody Boha, jaki časta pasłuhujecca zvyčajnymi sposabami dziela čynieńnia vialikich rečaŭ. Adnaho dnia asystentka Štejn, zatrymaŭšysia ŭ svajej pryjacielki Konrad Martyns, što žyła ŭ Bergrabernie, zastałasia ŭ domie adna. Kab chutčej pravieści čas, šukała knižki čytać. Pamiž knižkami znajšła žyćcio śv. Taresy z Avilu, načaj zvanaj Taresaj Vialikaj, napisanaje samoj śviatoju. Abyjakava pačała čytać, ale ŭžo pieršaja bačyna jaje tak zacikaviła, što nie adarvałasia ad knižki, pakul nie pračytała da kanca. Začyniŭšy knižku, skazała: „Heta voś praŭda". Nia traciačy šmat času, pajšła da miesta, kupiła katechizm, kab paznać katalickuju vieru dy imšał, ź jakoha mahła-b navučycca śviatoj Imšy. Całavieku dobraj voli dy mocnaha charaktaru niama takoj pieraškody, jakoj nia moh-by pieramahčy. Voś-ža Edyt tak dobra paznała katalickuju vieru, što śmieła mahła prasić chrystu. Pieršaha studnia 1922 h. była achryščana i atrymała jimia Taresy.

Niepadobna da „starych" chryścian, a dakładniej skazaŭšy — paŭchryścian, jakija ŭ religiji šukajuć asabistych intaresaŭ dy ściarahucca najmienšych niavyhad, „maładyja" chryścianie žyvuć podle navuki Chrysta. Da apošnich naležała Taresa Štejn. Jej nia dosyć było vonkašniaha spaŭniańnia niekatarych religijnych praktykaŭ, ale žyła poŭnym chryścianskim žyćciom. Štodzień prystupała da śviatoj

Komuniji; žadała taksama paśviacicca Bohu ŭ manastyru, ale duchoŭny kiraŭnik na heta nie zhadžaŭsia. Adnak, kab mieć bolš času na malitvu, zdolnaja asystentka j doktarka filozofii pryniała skromnaje stanovišča vučycielki ŭ himnazii Daminikanskich Siostraŭ u Spejeru.

Zdavałasia-b, što apynuŭšysia ŭ małym provincyjalnym mieście zabudziecca ab navukovaj pracy. Heta było niemahčyma Edycie, što hladzieła na navuku, jak na słužbu Božuju. Takoha samaha pahladu byŭ vialiki siaredniaviečny naŭčony śviaty Tamaš iz Akvinu. Niebiaśpiečnaści adarvacca ad śvietu i zamknucca ŭ maleńkim hrudku pryjacielaŭ i znajomych jana ŭścierahłasia. Katalickija arhanizacyji intelektualistych, žančynaŭ dy moładzi prasili dr. Štejn davać konferencyji ab navuccy śviatoha Tamaša, abaviazkach žančyny ŭ našych časoch i h. d. Jana davała konferencyji ŭ Niamieččynie, Švajcaryji, Aŭstryji, Čechasłavaččynie, a ŭ miestach: Miunchenie, Fryburgu, Curychu, Vienie, Prazie, vyličajučy tolki najhałaŭniejšyja.

Hodny ŭvahi fakt, što zdabytaja słava, nadzvyčajnaja praca, roznyja ciažkaści nia ŭzrušali jejnaha nutranoha supakoju. Bo ŭsio było roblena dziela słavy Božaj, katoraha słaviła najpierš malitvaj. Adhenul, kali była achryščana, Taresa Štejn kažny dzień moviła „Breviarium", značycca malitvy, jakija abaviazany čytać katalickija śviatary łacinskaha abradu.

Z himnaziji ŭ Spejeru była paklikana za lektara da Niamieckaha Pedagogičnaha Instytutu ŭ Muensteru. Zajmajučy novaje stanovišča, vydała, u 1933 h., pierakład traktatu śviatoha Tamaša „Questiones disputatae". U Muensteru Edyt daviedałasia ab pieraśledavańniu Žydoŭ u Niamieččynie. Budučy Žydoŭkaj, nie mahła zastacca abyjakavaj, jana pastanaviła malicca za svoj narod i pamahčy nieści kryž, jaki Spadar Boh jamu pryznačyŭ.

Ciapier, dumała jana, pryšoŭ čas ustupić u manastyr, kudy serca daŭno ŭžo naležała. Majučy 42 hady, była pryniata, jak postulantka, u manastyr Karmelitanskich Siostraŭ u Koelnie. Pry źmienie jimieni, tak vymahaje tradycyja, vybrała jimia Taresa-Benedykta a Cruce (ad kryža). U svajim časie joj było skazana, što nia budzie mahčyma ŭ Karmeli pradaŭžać navukovuju pracu. Adnak provincyjalny superyjor, robiačy kanoničnuju vizytacyju, zahadaŭ siastry Benedykcie dalej navukova pracavać. Z hetaha peryjadu jošć dźvie hałoŭnyja pracy: „Endliches und ewiges Sein" (Časnaje i viečnaje žyćcio) dy „Phaenomenologie Husserls und Philosophie des hl. Thomas" (Fe-

© PDF: Kamunikat.org 2018 © Інтэрнэт-версія: Kamunikat.org 2018

nomenologija Husserla i filozofija śv. Tamaša). Adnak hetyja, jak i jinšyja pracy Edyty Štejn, z pryčyny pieraśledavańnia Żydoŭ, nie mahli być vydanyja za žyćcia aŭtarki, bo ni vodzin vydaviec u Niamieččynie, Aŭstryji albo Švajcaryji nia braŭ na siabie adkaznaści. Vydańnie było mahčyma tolki pa vajnie.

Manastyrskija ścieny nikoha nie zabiešpiačali ad nacystaŭskaj palicyji. Siastra Benedykta heta dobra viedała; jana adnej pryjacielcy, što ciešyłasia z prytulnaj atmosfery ŭ manastyru, skazała: „Mianie j adhetul vyciahnuć, ja peŭnaja, što mianie ŭ supakoju nie pakinuć".

U mižčasie pieraśledavańnie Žydoŭ z kažnym dniom uzmacniałasia. Edyt Štejn, nia chočučy vystaŭlać jinšych siostraŭ na niebiaśpiečnaść, maniłasia vystupić iz manastyra, ale superjorka zabaraniła joj ab padobnaj rečy na't i dumać. Idučy śledam śviatych mučanikaŭ, jakija siabie nie addavali ŭ ruki kataŭ, ale naadvarot staralisia ratavać svajo žyćcio, jana prabavała uścierahčysia pieraśledavańnia. Z hetaj metaj u 1938 h. napisała da Karmelitanak u Echt (Holandyja), jakija jaje adrazu zrazumieli dy paprasili pryjechać, kab „źmianić pavietra" i hetkim paradkam padlačycca. Pa Kaladach siastra Benedykta pryjechała da Echt, dzie jaje vielmi vietła pryniali i dzie joj taksama dazvolili pradaŭžać navukovuju pracu. Tut napisała knižku „Kreuzes Wissenschaft" (Navuka Kryža) i jinšyja pracy.

Ale j Holandyja była okupavanaja niamieckaj armijaj i nia była bolš prytullam Edycie Štejn dy rodnaj siastry jaje Rožy. Ciapier abiedźvie pačali starańni atrymać dazvoł na vyjezd da Švajcaryji. Pa daŭhich starańniach Švajcarskija ŭłady zhadzilisia jich pryniać. Było vielmi ciažka znajści miesca Rožy, ale naapošku j hetaja ciažkaść była pieramožanaja. Niamieckija-ž okupacyjnyja ŭłady dziela voka vydali siostram prašparty, ale vypuścić jich iz Holandyji na't i nia dumali. Edyt była śviedamaja bieskarysnaści starańniaŭ. Stan jejnaha ducha dobra pakazavaje nastupnoje zdareńnie. Budučy paklikanaj, nia pieršy raz, da „Gestapo", siastra Benedykta ŭvyjšła ŭ kancylaryju i hołasna skazała: „Pachvalony Jezus Chrystus!" Astaŭpianiełyja iz ździŭleńnia paličniki ničoha nie adkazali, i nivodzin nie aśmieliŭsia zažartavać i naśmichacca. U manastyry svoj učynak jana źjaśniła hetymi słovami: „Sprava nia tolki ŭ haspadarstvavaj palicyi, ale najpierš u zmahańniu pamiž Chrystom i Lucyperam".

Holandzkija Biskupy nie hladzieli supakojna na pieraśledavańnie Žydoŭ, jany ŭ supolnym pastyrskim liście vojstra vystupili suproč nialudzkaha katavańnia biaźvinnych achviaraŭ.

Našal nijakaha vyššaha nad saboju aŭtorytetu nie pryznavali tyja, što čulisia vaładarami blizu ŭsiaje Eŭropy. Adkazam na list byŭ zahad „Gestapo" aryštavać, 2-ha žniŭnia 1942 h., śviataroŭ, mnichaŭ, mniški dy ŭsich katalikoŭ niearyjskaha pachadžeńnia ŭ Holandyji. U hety dzień była aryštavanaja i Edyt Štejn razam iz svajoju siastroju Rožaju.

Karmelitanki, dy ničhto naahuł, nia viedali, kudy paviežli siastru Benedyktu, razam iz tysiačami jinšych. Tolki piataha žniŭnia z tabaru ŭ Westerborku pryšła da Echt telehrama, u katoraj była prośba prysłać lekaŭ, ciopłuju adziežu, koŭdru. Nastupnoha dnia, dziakujučy vietłaści holandzkich paličnikaŭ, Edyt Štejn asabista atrymała prošany pačok i zapiačatany list ad siostraŭ u Echcie. Jana była smutnaja, ale supakojnaja, bo hatovaja na ŭsio, što moža zdarycca, bo peŭnaja, što Jezus byŭ taksama ź viaźniami.

Niaviedama kudy j kali Edyt Štejn była vyvieziena z henaha tabaru. Apošniaj viestkaj jość ałavikom napisanaja kartačka da adnaje mniški ŭ Fryburgu (Niamieččyna). Na kartaččy było: „Pryvitańnie z padarožža ŭ Polšču. Siastra Taresa Benedykta". Data-ž žnivień 1942 h. Podle ŭradovaha paviedamleńnia Holandzkaha Čyrvonaha Kryža, Edyt Štejn pamierła 9 žniŭnia 1942 h. ŭ Aušvicu, zatručanaja gazam.

Kali chto žadaŭ-by šyršych viedamkaŭ ab hetaj śviatoj, podle majho asabistaha pierakanańnia, žančynie; ci mieŭ-by ab joj niejkija viestki, možna pisać na adrys: Kloster der Karmelitinnen, Koeln, Vor den Siebenburgen, 6 Germany. — Kanoničny proces kanonizacyji, značycca źbirańnie dy praviarańnie ŭsiaho, što napisała Edyt Štejn iź listami ŭłučna, užo pačaŭsia ŭ Archidyjacezii Kelnskaj. Słuha Božaja viedamaja blizu što u ŭsich krajoch śvietu i pieraź jejnaje zastupnictva šmat malitvaŭ było vysłuchana. **Ac. J. Sadoŭski**

DZIAVIATY KONGRES „KIRCHE IN NOT" (Kascioł u biadzie) U KOENIGŠTEJNIE

Sioleta ad 23-ha da 26-ha lipnia adbyŭsia ŭ Konigštejnie (Zachodniaja Niamieččyna) čarhovy kažnahodni kongres, ładžany arhanizacyjaj „Ostpriesterhilfe" (Pomač uschodnim śviatarom). Metaj kongresu było paznajomić jak najšyršyja koły hramadztva z umovami dy patrebami Kaściołu cierpiačaha ŭ komunistyčnaj niavoli dy jasna

pradstavić, apirajučysia na faktach, vializarnaje razychodžańnie pamiž savieckaj zapraŭdnaściaj, z adnaho boku, i komunistyčnaj uradovaj propagandaj, z druhoha.

Malićvie, najmahutniejšamu aružžu da pieramohi nad biazbožnym komunizmam, było pryznačana naležnaje miesca. Pieršyja try dni była dla kongresystych śv. Imša, a ŭ niadzielu, apošniaha dnia, śv. Liturgija ŭ bizancka-słavianskim abradzie. Na pieršy dzień uviečary kažnaja nacyjanalnaść, u rodnaj movie, piajała pierad chviguraj Matki Božaj maryjanskuju pieśniu. Biełaruskaja hrupka prapiajała, chapajučuju za serca ludzkoje pieśniu „Matačka Božaja". Nazaŭtraje ŭviečary była supolnaja hadzina adoracyji, u časie jakoj kažny narod u svajoj movie, a ŭsie razam pałacinsku, malilisia za pieraśledavanyja kraji.

U troch čytaniach (dakładach), ź jakich kažnaja tryvała kala dźviuch hadzinaŭ, byli ŭsiebakova praanalizavanyja metody komunistyčnaj propagandy, komunistyčnaje paniaćcie praŭdy, voli. Karysnym dapaŭnieńniam byli ličbyzdańni pradstaŭnikoŭ krajoŭ, okupavanych komunistymi. Ab religijnym pałažeńniu ŭ Biełarusi havaryŭ a. Vaładzisłaŭ Sałaviej. Ź jahonych słoŭ vynikała, što ludzi, darma što vialikija pieraśledavańni z boku balšavikoŭ, nia čurajucca religiji.

Na manatonnaść dy nudnaść kongresu nia možna narakać, bo na raźviesialeńnie ŭdzielnikaŭ i zacikaŭleńnia jich bahaćciam narodnaj tvorčaści byŭ pryznačany trejci viečar. Na jim nacyjanalnyja hrupy piajali pieśni i skakali narodnyja skoki. Biełarusy prapiajali „Lublu ja kraj" i praskakali lavonichu. Ščyry dziakuj naležycca biełaruskim „Arłom", katoryja šmat papacieli, kab dobra pryhatavać skok; sami hledačy jim padziakavali, nie škadujučy vopleskaŭ, za lavonichu.

Nazaŭtraje, značycca ŭ niadzielu, rana mieli našyja „Arły" vialikaje śviata. Jaho Ekscelencyja Biskup Słoskans vyśviaciŭ jichny ściah. Dastojny hość pryšoŭ taksama na skromnuju pačostku, ładžanuju biełaruskaj hrupaj. Na hetaj pačostcy byŭ taksama Prałat Kinderman, arhanizatar dy kiraŭnik kongresu. — **A. J. S.**

Z PRAMOVAŬ UV AMERYKANSKIM KONGRESIE NA 41-yja ŬHODKI PRAHAŁAŠEŃNIA NIEZALEŽNAŚCI BIEŁARUSI

(Kančatak iz N-ru 4(9)

Pasoł Rodyno (Rodino) hetak pramoviŭ: Novaja historyja Biełarusi zakryta historyjaj rasijskaj, bo ŭ praciahu balšyni hetaja pary

kraj byŭ čaściaj Rasiji, i Rasijcy staralisia vykaranić biełaruskija tradycyji j nacyjanalnyja rysy. Ale narod biełaruski, katory, jak nacyja, mieŭ daŭžejšuju historyju, čymsia Rasijcy sami, nikoli nie zhadžaŭsia spabycca j zabycca svaju apryčonaść, i jon zaŭsiody žadaŭ uznavić svaju svabodu j niezaležnaść. Jon mieŭ hetuju mahčymaść u 1918 hodzie.

U hetym hodzie, kali abrydnaje carskaje ŭłady ŭžo nia było, a komunistyčny ład u Rasiji byŭ jašče ŭ malenśćvie, Biełarusy ŭznavili svaju svabodu j prahałasili 25-ha sakavika, 41 hod nazad, utvareńnie Biełaruskaje Nacyjanalnaje Respubliki... Ale ŭ 1921 hodzie, pakul Biełarusy mieli mahčymaść skonsolidavacca i ŭzmocnić svaju ŭładu, savieckija vojski atakavali j zalili kraj, i Biełaruś, jak niezaležnaje haspadarstva, ščezła. Adhenul bolej za 40 hod svabodalubovyja j mužnyja Biełarusy žyvuć pad bieźmiłasernaj uładaju komunistyčnych Rasijcaŭ. Ale jany nie pierastali spadziavacca svabody j niezaležnaści. Jany vysaka canujuć hety dabrarodny idejał, i ŭ 41 ŭhodki jichnaha dnia niezaležnaści ja zyču jim siły j hartu ŭ jichnym moralnym i fizyčnym zmahańniu.

Pasoł Malter (Multer) skazaŭ: Stahodździ Rasijcy rabili ŭsio čysta, što mahli, kab Biełarusaŭ abrusić, i staralisia pradstaŭlać jich u śviecie jak Rasijcaŭ. Ale historyja pakazuje, što Biełarusy ŭtvaryli apryčonuju nacyjanalnuju hrupu ŭ svajej baćkaŭščynie, na ŭschod ad Polščy i na zachad ad Maskvy, zadoŭha pierad paŭstańniam rasijskaha haspadarstva.

Carskaja ŭłada rasijskaja nia źniščyła Biełarusaŭ jak etničnuju hrupu. Čym bolej rasijskija panovie jich uciskali, tym bolej Biełarusy imknulisia da svajich etničnych i nacyjanalnych idejałaŭ i tužyli pa dniu svaje niezaležnaści. Hety dzień pryšoŭ u 1918 hodzie, kali carskaja ŭłada była śkiniena. 25-ha sakavika hetaha hodu była prahałošana Biełaruskaja Nacyjanalnaja Respublika iz stalicaju ŭ histaryčnym mieście Miensku. Nieŭzabavie jana była pryznana ŭładami šmat jakich krajoŭ. Vyhladała, što novaje haspadarstva budzie vaładarom u histaryčnaj Biełarusi. Nažal, prahałošanaja niezaležnaść nia doŭha tryvała. Rasijskija komunistyja atakavali j zalili kraj, i ŭ sakaviku 1921 hodu biełaruskaja niezaležnaść ščezła...

U hetyja 41-yja ŭhodki dnia jich niezaležnaści spadziavajmasia svabody Biełarusi i svabodalubovamu narodu jaje.

Congressman Rodino spoke as follows: Byelorussia's modern history is overshadoved by Russian history, because during most of that

period the country had become part of Russia and the Russians have tried to eradicate all Byelorussian tradition and national traits there. But the Byelorussian people, who have a longer history as a nation than the Russians themselves, were never willing to forego and forget their distinct identity, and they have always wanted to regain their freedom and independence. They had that opportunity in 1918.

In that year, when the detested Czarist regime was no more, and the new Communist regime in Russia was still in its infancy, the Byelorussians regained their freedom and proclaimed the establishment of the Byelorussian National Republic on March 25, 41 years ago . . . Early in 1921, (however,) before Byelorussians had the chance to consolidate and strengthen their government, Soviet forces attacked and overran the country, and Byelorussia as an independent nation vanished. Since then, for more than four decades these liberty-loving and sturdy Byelorussians are living under the unrelenting rule of Communist Russians. But they have not given up their hope for freedom and independence. They still cherish that noble ideal, and on this 41st anniversary of their independence day, I wish them strenght and fortitude in their moral and physical struggle.

Congressman Multer said: For centuries Russians have done all in their power to assimilate Byelorussians, and have tried to represent them to the world as Russians.. But the history shows that the Byelorussians, — the White Russians, or Ruthenians, as they are sometimes called — formed a distinct national group in their homeland, east of Poland and west of Moscow long before the formation of the modern Russian state.

Czarist Russian rule did not eliminate the Byelorussians as an ethnic group. The more they were oppressed by their Russian masters, the more Byelorussians clung to their ethnic and national ideals and longed for the day of their independence. This came about in 1918, when the Czarist regime was overthrown. On March 25 of that year the Byelorussian National Republic was proclaimed, with its capital in the historic city of Minsk. Soon it was recognized by the governments of many countries and it looked as if the new state was to attain sovereignty in historic Byelorussia. Unfortunately the independence thus proclaimed did not last long. Russian Communist attacked and overran it, and in March 1921, Byelorussian independence vanished . . .

On this 41st anniversary of their independence day, let us all hope for the freedom of Byelorussia and its liberty-loving people.

D Z I E R V Y *)

Dalšyja padzieji ŭ Dziervach

Razvajavaŭšy Dziarvian, Volha čysta jich paniavoliła, pakinuła na miescu adno tolki, kab było kamu płacić dań, a jinšych addała za niavolnikaŭ svajim ludziom. Płady pracy Dziarvian pierachodzili da Kijeva ŭ ruki kniazioŭ a bajar, katoryja pasyłali jich da Bizantyji mianiać tam na tavary paŭdniavyja. Sami Dziarvianie nia mieli z hetaha handlu nijakaje karyści: paniavolenyja, jany musili rabić na panoŭ.

Nie zvažajučy na mienavanaje, Dziarvianie dušeŭna nia ŭhnulisia, jany nie pahadzilisia iz svajim pałažeńniam niavolnikaŭ. Praz heta viedali i ŭ Kijevie. Dziela taho kali syn a nastupnik Ihoraŭ, Śviatasłaŭ, byŭ u pachodzie ŭ (zadunajskaj) Baŭharyji, a Piečaniehi ablahli Kijeŭ, u katorym była Volha razam iz svajmi ŭnukami, synami Śviatasłavavymi, to Kijaŭlanie nie zvaračalisia pomačy da Dziarvian, ale da žyvučych na levym baku Dniapra Sieviaran. Praŭda, i hetych vajvoda Precič pamoh adno dziela taho, što bajaŭsia pomsty Śviatasłava pa jaho viarnieńniu da Kijeva. Dziarvianie ž i na mahčymaść takoje pomsty nie zvažali i nie pamahli.

Śviatasłaŭ, idučy da (zadunajskaj) Baŭharyji, pasadziŭ svajho syna Jarapołka za kniazia ŭ Kijevie, a druhoha syna Alha za kniazia ŭ Dziervach. Zadańniam hetaha było hladzieć, kab Dziervy nie adździalilisia ad Rusi, jak užo zvalisia Palanie. Ale Aleh padpaŭ pad upłyŭ Dziarvian, staŭ na jich bok, i Dziervy, razam iz Alhom, što staŭsia ŭžo zapraŭdnym jichnym kniaziam, adździalilisia ad Rusi. Dziela taho ŭ 977 hodzie jznoŭ była vajna Rusi ź Dziervami, na katorych čale stajaŭ Aleh, a na čale kijeŭskaha vojska jahony brat Jarapołk. Dziarvianie byli pieramožany, i Aleh zabity ŭ bićvie la miesta Aŭruča.

Dziarvianie Turaŭskaha kniazstva j Dziervy paŭdniavyja

Adli paŭnočnaj čaści Dziarvian, razam iz paŭdniavoj čaściaj druhoha plamieni biełaruskaha Dryhvičoŭ, udałosia ŭtvaryć kniazstva Turaŭskaje iz stalicaju ŭ dziarvianskim mieście Turavie na paŭdniavym bierazie raki Prypiaci. Turaŭskaje, paślej zvanaje Turaŭska-Pin-

---

*) Praciah Historyji Kryvič-Litvy-Biełarusi (hl. Nr. 4(9) „Siaŭbita").

skim, Kniazstva, ładny čas było ŭ zaležnaści ad kniazstva Kijeŭskaha (Ruskaha, Palanskaha), ale ŭsio ž taki jahonaja biełaruskaja ludnaść lapiej miełasia ŭ svajim, choć i zaležnym ad Kijeva, kniaźśćvie, čymsia biespasiarednie naležačy da Rusi.

Dziela čaho pasadziŭ Śviatasłaŭ Alha ŭ Dziervach, dziela taho syn Śviatasłavaŭ Vaładzimier, kniaź kijeŭski, pasadziŭ za kniazia ŭ Turavie svajho staršaha syna Śviatapołka, značycca hladzieć, kab Turaŭ nie adździaliŭsia; taksama Śviatapołk padpaŭ pad upłyŭ Biełarusaŭ (Dziarvian a Dryhvičoŭ) i padniaŭ paŭstańnie suproci baćki. Paŭstańnie było zdušana, ale ŭ časie jaho paŭdniavyja Dziarvianie, vykarystaŭšy čas, kali Kijeŭ byŭ zaniaty vajnoju z Turavam, adździalilisia ad Kijeva j pastavili ŭ siabie za kniazia Śviatasłava iz svaje dziarvianskaje dynastyji.

Cikava, što Vaładzimier, majučy naŭviecie varožych Dziarvian, dziela abarony svaje stalicy, stavie novyja harady kala jaje, u tym liku Biełharad, usiaho 22 kilometry na zachad ad Kijeva.

Pa śmierci Vaładzimiera ŭ 1015 hodzie, uznoŭ Turaŭskaje kniazstva na čale iź Sviatapołkam vajuje z Kijevam za svaju niezaležnaść. U hetuju vajnu, vidavočna dziela pomačy Turaŭlanam, uvyjšli j niezaležnyja paŭdniavyja Dziervy. Ale na pomač Rusi pryšoŭ čaćvierty syn Vaładzimieraŭ, Jarasłaŭ, kniaź noŭharadzki; pryšoŭ jon iz Noŭharadcami a Varahami, i naapošku ŭ hetaj vajnie vierch byŭ Jarasłavaŭ. U hetaj ža vajnie zabity byŭ i dziarvianski kniaź Śviatasłaŭ**). Adyli, u 1024 hodzie, Jarasłava pieramahło druhoje plamia biełaruskaje Sieviaranie na čale iz svajim kniaziam Imścisłavam Via-

---

**) U kijeŭskim letapisie piša, što Śviatasłaŭ byŭ syn Vaładzimiera kijeŭskaha i što jon źhinuŭ u vajnie iź Śviatapołkam. „Čamu, adyli, dobra kaža historyk V. Parchomienka, jaho abminuła ŭvaha patomstva, jakaja stałasia što da Barysa a Hleba: rodnyja braty, što paciarpieli pry roŭnych umovach, byli b adnolkava spakmianiom uvahi z boku brata Jarasłava i ści patomkaŭ i navučalnych apaviadańniaŭ; dziela taho barździej za ŭsio, heta siabra staroje dziarvianskaje dynastyji". (U istokov 106). Apača taho, dziarvianski kniaź Śviatasłaŭ nia moh vajavać iź Śviatapołkam, katoraha vojska hałoŭna składałasia z tych ža Dziarvian (Śviatopołk že sobra voja v Dereviech i v Pinsku . . . "). Kniaź iź dziarvianskaje dynastyji moh apiracca tolki na narod, na samych Dziarvian, u katorych było viečavoje prava, i ziamlu radzili starcy. Dziarvianski Śviatasłaŭ moh być zabity tolki ŭ vajnie z kijeŭskimi kniaźmi, ale kijeŭskija letapiscy, uvažajučy Śviatapołka za izradnika, pobač iź jinšymi vystupami, vidavočna, prypisali jamu j śmierć Śviatasłava.

likim, i da śmierci Imścisłava (1036 h.) Jarasłaŭ bajaŭsia pierajaždžać da Kijeva, zastavaŭsia ŭ Noŭharadzie. Dahenul, vidavočna, paŭdniavyja Dziervy, jak i Turaŭskaje Kniazstva, zastavalisia niezaležnyja. Apynulisia ž jany jznoŭ pad kijeŭskaj uładaju ŭ 1037 hodzie prośle pierajezdu da Kijeva Jarasłava, i pakul Kijeŭskaje kniazstva było niezaležnaje, Ruś nie dazvoliła paŭdniavym Dziervam mieć asobnaha, choć by j zaležnaha ad Kijeva, kniazia.

Pryčyny niepryjaźni. — Biespasiaredniaj pryčynaju tryvajučaj viaki niepryjaźni pamież Dziarvian i Palan-Rusi byŭ nacisk Palan na poŭnač, da ziamli Dziarvian. Ale nia była heta adzinaja pryčyna i nia była jana na't hałoŭnaja. Kali b Palanie byli svaje Dziarvianam, dyk hetaje niepryjaźni nia było b, bo ŭ prastornych Dziervach miesca stała b abodvym plamionam. Było šmat jinšych pryčynaŭ, i jany, źviazanyja adna z adnej, składajuć adnu całaść, katoraj jo vialikaja roźnica pamież dvuch narodaŭ — biełaruskaha (nakš kryvickaha, litoŭskaha) i ŭkrajinskaha. Najpierš roźnica ŭ pachadžeńniu: Biełarusy, u tym liku Dziarvianie, bałcka-słavianskaha pachadžeńnia, a Ŭkrajincy iranska-słavianskaha. Z pachadžeńniam źviazana roźnica ŭ antropologičnym typie, katory ŭ Dziarvian adnolkavy z typam kryvickim. Adli roznaja historyja: Dziarvianie, razam iź jinšymi Biełarusami, byli pierasialiŭšysia na zachad, na ziemli paślejšaje Niamieččyny, skul potym viarnulisia***).

Uvieś čas ad najstaršaj pary kultura Dziarvian vielmi roźnicca ad kultury plamionaŭ ukrajinskich i adnolkavaja z kulturaju jinšych plamionaŭ biełaruskich (Sieviaran, Dryhvičoŭ, Radzimičaŭ, Viacičaŭ, Kryvičoŭ) i Bałtaŭ. Daśledavańnik dziarvianskich a palanskich kurhanoŭ, ukrajinski archieolog V. Antanovič śćviardžaje, što „Kali pryraŭnavać mahilniki daśledavanaje (dziarvianskaje) miascovaści da mahilnikaŭ na paŭdnia ad jaje (palanskich), to zaciemim dosyć **rezkuju roźnicu jak u spasabie topografičnaha raździełu mahilnikaŭ,**

***) Kamiennyja mahiły zachodniaha typu, śvietčačyja praz prychod iz Zachadu, znojdzieny na prastory staraviečnych Dziervaŭ nia ŭ mienšaj miery, čymsia na jinšych ziemlach biełaruskich. Jany znojdzieny la Hlinnicy ŭ byłoj Kijeŭskaj huberni, u Miniejkach a Vyšavičach la raki Ciecierava, u siale Novamalinie a Kremienicy Astroskaha pavietu na Vałyni (hl. A. Spicyn — Rassielenije drevnie-russkich plemion po archieołogičieskim dannym. ŽMNP, 324, 1899, 8). Siudy ž, jak śvietčańnie praz prychod iz zachadu, treba zaličyć piarścionki a zavušnicy, u katorych, u vadnych a druhich, adzin kaniec zahniony ŭ chormie litary S; i jinšyja rečy, pryniesienyja iz Zachadu.

tak i ŭ hrupavańniu a kolkaści kurhanoŭ i ŭ samym jich znadvornym vyhladzie". „Žmiest jašče bolej paćviardžaje roźnicu, naznačanuju podle znadvornych znakoŭ kurhanoŭ. Prymiež taho jak u paŭnočnym (dziarvianskim) čaraśle tracha (blizu) ŭsi kurhany naležać da adnaho pachoŭnaha typu ... u najbližšaj na't čaści paŭdniavoha (palanskaha) čarasła dahetul nie znajšli ni vodnaha kurhana, choć krychu prypaminajučaha hety typ. Viedamki, što majem pra raskopy, zroblenyja na paŭdnia ad raki Irpienia a Rastavicy, apisujuć najraźniejšyja podle času j pachoŭnaha abradu typy, ale ni vodzin iź jich nie padobny da kurhanoŭ, što na poŭnač ad mienavanych rekaŭ".

Dziarvianie, jak i ŭsi Biełarusy, byli ralejnikami-ladžanami (rabili lady — ziamlu pa vycierablenym lesie), prychodziačyja ž iź ściepu Palanie zajmalisia hadoŭlaj statku a handlam. U Dziervach ziamlu radziła vieča dy byli plamiennyja kniazi; Palanie prychodzili z vajennaj arhanizacyjaj — „družynaj". Byli ładnyja roźnicy i ŭ movie. Z prychodam Palan na dziarvianskuju ziamlu, usio mienavanaje, razam uziataje, pryčyniła tuju vialikuju niepryjaźń pamiež adnych i druhich, jakaja tryvała viaki.

(Dalej budzie)

IZ ŽYĆCIA J DZIEJNAŚĆI BIEŁARUSKAJE EMIGRACYJI

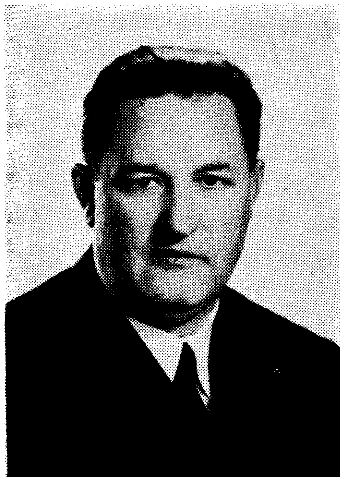
Śviata ŭ Katalikoŭ Toronta. Kali ksiondz Franciš Čarniaŭski letaś, pa vizycie, pakidaŭ Toronto, to miascovyja Biełarusy-kataliki prasili jaho daviedacca da jich naleta jznoŭ. Tak i zrabiŭ ksiondz Fr. Čarniaŭski, zavitaŭšy siudy ŭ piatnicu 21 žniŭnia pa darozie z Montrealu, budučy hościam čyślenych miascovych znajomych. U niadzielu 23 žniŭnia apaŭdni miascovyja kataliki, a častkava j pravasłaŭnyja, zyšlisia ŭ letuviskim kaściele śv. Jana Chryściciela na śviatuju Imšu, što imšyŭ, jak i ŭ papiarednim hodzie, Ks. Čarniaŭski. Pa imšy była pryhožaja padbadziorvajučaja kazań, abasnavanaja na Navuccy Chrystusa i zaklikach viery ŭ pieramohu dabra nad złom.

Nieŭzabavie pa nabaženstvie vierniki sabralisia ŭ chacie adnaho ź miascovych katalikoŭ na supolnuju pačostku, katoruju zładziŭ Arhanizacyjny Komitet u składzie 3-ch asobaŭ. Pačostka prajšła ŭ nadta sardečnaj i miłaj atmosfery i była dobra naviedana.

Pamiž hościaŭ možna było bačyć taksama j miascovaha śviatara a. Michała j jinšych. Dalšyja svaje dni byćcia ŭ Kanadzie ks. Čarniaŭski pryśviaciŭ Biełarusam Bery j Londanu, skul viarnuŭsia na staroje miesca da Zadz. Hasp. A.

Budziem spadziavacca, što j naleta ks. Čarniaŭski taksama zaapiakujecca nami i što miascovyja Biełarusy bolš zrazumiejuć nieabchodnaść daviedańnia jašče bolšaj kolkaściu, jak dahetul, na padobnyja nabaženstvy j imprezy. **Chviadoś Prylepski**

Prybyŭ Biełarusam novy dyplomavany pracavień. — Vielmi Pavažany Ac. Dziekan Michał Maskalik, biełaruski pracavień u Niamieččynie, zdabyŭ stupień **Doktaratu** z filozofiji ŭ Miunchenskim universytecie. Abaraniŭ tezu z dobrym vynikam: „Narodny element u tvorčaści Janki Kupały".



Ac. Dziekan
Dr. M. Maskalik

Čyślenyja znajuć Jaho pracu dla Biełaruskaha Narodu. Uziaŭ temu biełaruskuju, kab pašyryć miž čužnikami aŭtorytet našaha vialikaha pieśniara, padniać biełaruski Ściah.

Doktarat Aj. M. Maskalika moža być prykładam taho, što nia tolki maładziony, ale j stałyja ludzi mohuć vučycca, studyjavać. Pakazuje jon taksama, što kali maješ vysokuju aśvietu z adnaje specyjalnaści, a chočaš mieć jašče specyjalnaść u druhoj halinie navuki, dyk maješ jaje zdabyć studyjami, a nia prykidavacca nieabmylnym u tym, čaho nia znaješ. Takoj „nieabmylnaściaj" adzinki ŭ nas ašukavajuć siabie i starajucca ašukać jinšych.

Redakcyja, jak čytaru j prychilniku „Siaŭbita", pierasyłaje gratulacyju i žadaje daŭhich hadkoŭ žyćcia j płodnaj pracy dla Biełaruskaha Narodu. **Redakcyja**

UVAHA! Ja pryznačany za kapelana ŭ siracincu. Da hetaha siracincu pryjmajuć dzieci ad 2-ch hod. Apieka dobraja pad kiraŭnictvam Siastry z Brasłaŭščyny. Prymajucca chłopcy j dziaŭčaty. Dziaŭčaty mohuć być až da skančeńnia siaredniaj škoły, chłopcy da 14 hodu, a potym adsyłajucca da asobnaj chłapieckaj škoły da Albany. U siraciniec prymajucca dzieci nia tolki siroty, ale j pracujučych baćkoŭ. Apłata dla pracujučych baćkoŭ 22 dalary na tydzień, biednym i sirotam spusk blizu da pałaviny. Kali-b bolej sabrałasia dziaciej

biełaruskich, možna było-b dadatkava vučyć biełaruskaj movy. Zacikaŭlenyja mohuć zvaračacca da redaktara „Siaŭbita".

Ks. F. Čarniaŭski

Hodni Źjezd Biełaruska-Amerykanskaha Akademickaha Tavarystva adbyŭsia 5-ha vieraśnia ŭ zali Daŭglas Kolegiji ŭ Niu Brunśviku. Ustupajučamu ŭradu Tavarystva, prośle jaho ličbyzdańnia iz svaje pracy, była dana absolutoryja. Dalej Źjezd razhledzieŭ plan pracy na budučyniu. Miž jinšaha pastanavili rabić, kažnaha hodu ŭ pačatku vieraśnia, informacyjnyja schody dla tych, što skončyli siaredniuju školu, albo skončać za hod. Na takich schodach budueć informavać praz (pra) mahčymaści vučeńnia na vysokich škołach i praz karyść roznych adumysłovaściaŭ, katorych tam vučać. Jinšaj važnaj pastanovaju jo — źbirać matarjał da knižki praź Biełaruś u vangielskaj movie, katoruju manicca vydać Tavarystva.

Da novaha ŭradu Tavarystva abrali: inž. B. Rusaka — za staršyniu, inž. Jur. Stankieviča — za zastupnika staršyni, sp. Anat. Karala — za sakratara, sp.-niu L. Vojtenčyšku — za skarbnicu i sp. Jaŭh. Nieściarovića — za volnaha siabru ŭradu.

Vośmy Źjezd Zadzinočańnia Biełaruskaje Moładzi ŭ Ameryccy adbyŭsia 4-ha j piataha vieraśnia ŭ Soŭt Ryveru (Stejt Niu Džersi). Źjezd pačaŭsia piknikam, katory daŭ mahčymaść šmat jakim pryjaždžomym supačyć z darohi. Pa paŭdni pačalisia narady pad staršynstvom sp. Vaładzimiera Dunca z Klevelandu. Ź ličbyzdańniaŭ adździełaŭ hałoŭnymi bodkami (punktami) pracy vyjavilisia: vydavańnie daŭha-čakanaha biełaruskaha piesieńnika ŭ Klevelandzie, skakalny hrudok u Niu Yorku i častyja čytani dla siabroŭ u Soŭt Ryveru — Niu Brunśviku. Pieršy dzień źjezdu skončyŭsia jihryščam pad muzyku biełaruskaje arkiestry „Paleśsie"z Klevelandu.

Ustupajučamu Hałoŭnamu Kiraŭnictvu z Kiraŭnikom M. Kaźlakoŭskim na čale była pryznana absolutoryja z padziakaju. Da novaha Hałoŭnaha Kiraŭnictva abranyja: za staršyniu inž. V. Stankievič, za siabroŭ: V. Pałanievič, A. Akanovič, Jaŭh. Łysiuk i N. Kavališka.

Źjezd skončyŭsia spektaklam, na jakim moładzież iź Niu Džersi pakazała viasiołuju pjesku, Klevelandcy — solovyja pieśni j duety, katoryja piajali I. Kaladzianka, M. Łukjančyčyška j M. Strečań, a narodnyja skoki: mikitu, lavonichu, taŭkačyki — Niujorcki skakalny Hrudok.

Najmałodšy j kolkasna najmienšy Adździeł u Soŭt Ryveru — Niu Brunśviku, zdajecca z najbolšym udziełam M. Karanieŭskaha, vielmi dobra arhanizavaŭ hety źjezd.

Biełarusy na śviatkavańniu 350 ŭhodkaŭ Niu Jorku. — Sioleta spoŭniłasia 350 hod ad pačatku Niu Jorku — u 1609 hodzie, kali kapitan Hadsen (Hudson) prybłudziŭ da raki Paŭnočnaje Ameryki, nazvanaje paślej jaho jimiam. Z pryčyny 350-ych ŭhodkaŭ usio leta sioleta adbyvalisia ŭ niujorckim Centralnym Parku mižnacyjanalnyja koncerty, złučanyja časta iz skokami. Na śviatkavańniach vystupali nacyjanalnaści hrupami. Biełarusy byli zaličanyja da hrupy Bałtyckaje, da katoraje naležać svajim pachadžeńniam i gieografičnym pałažeńniam. Dyk, 23-ha žniŭnia, Biełarusy vystupali razam iź Letuvisami, Łatyšami j Estoncami. Udzieł u śviatkavańniu ad Biełarusaŭ braŭ Niujorcki Adździeł Zadzinočańnia Biełaruskaje Moładziežy ŭ Ameryccy, najmia skakalny hrudok hetaha Adździełu praskakaŭ kryžačka, mikitu j taŭkačyki. (Kiraŭnica hrudka magistra Ała Vorsiška, skakuny j skakuchi: Anatol i Mikałaj Aleksandrovičy, Eryka Aleksandrovičycha, Pola Hrućčyška, Nina Kavališka, Arkadź Kavalonak, Jaŭhień Łysiučonak, Volka Mielanovičyška, Raja Stankievičyška, inž. Viačka Stankievič i Kastancin Vierabiej); da skokaŭ hraŭ Lavon Rudzinski, jon ža hraŭ i niezaležna ad skokaŭ, solo; piajała zdolnaja piajulla biełaruskaja Kłava Jaraševičanka.

Za svaje skoki biełaruskaja hrupa zdabyła, 23-ha žniŭnia, pieršaje miesca i adziaržała nadharodu — pazałočanuju statuetku pary skakunoŭ.

Nielha nie adznačyć tut adnaje prykraje rečy: heta naš niaščasny, nakinieny nam Maskalami nazoŭ „Biełarusy”. Aŭtar hetych radkoŭ byŭ na śviatkavańniu siarod hladzieńnikaŭ i moh nazirać, što kali chto pačuŭ „Byelorussians” (hetak na śviatkavańniu zvalisia paangielsku našyja ŭdzielniki ŭ jim), dyk zaraz pieradavaŭ svajim susiedziam „Russians”. I čułasia „Russians”, „Russians”, a „Byelo” — adrazu hublałasia.

Adziaržana na „Siaŭbit”: składki za miesiacy lipień i žnivień ad S-niaŭ Janiny Kachanoŭščychi j Maryji Stankievičychi i Sp. J. Janučonka pa 10 dal., Ks. F. Č. 50 dal. **Achviary:** J. Eksc. Biskup B. Słoskans 20 dal., Ksiondz P. S. 10 dal., Sp. St. Jankoŭski 10 dal., Dr. B. Rahula 10 dal., Dr. St. Hrynkievič 10 dal., Sp. M. Tulejka 5 dal., Sp. Fr. Jabłonski 5 dal., Sp. Šust 3 dal. Usim ščyry dziakuj!

Vydaviec-Redaktar: Ksiondz Franciš Čarniaŭski
Publisher-Editor: Rev. Francis Czerniawski

Printed by „LUNA”, 77 St. Marks Pl., New York, N. Y.